

Strzały

Radom, 27 listopada 2023, rok III, numer 14

Pismo szkolne uczniów i nauczycieli VII LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Radomiu

W. Figarska **Żetony**

Powyborczy kurz opadł. Znamy skład parlamentu. Nic szczególnego. Żetonami grają, lecz my wiemy, że to nami grają. Pozostało tylko się zastanowić. Czy tak powinna wyglądać kampania? Oglądając każdą debatę, można było zauważyć niestosowanie się do zasad spotkania. Każdy wytykał błędy przeciwnikowi, zamiast skupić się na własnych postulatach. Dodatkowo wszechobecny wzajemny bojkot. Kto na tym traci? Ty, kochana mama i ulubiony sąsiad, pani w sklepie i Twój polonista. Nastawianie ludzi przeciwko sobie jest elementem gry politycznej. Kiedy z czystego żalu i miłości do kraju wściekasz się na rzeczywistość, ktoś zaciera ręce... Nic szczególnego: **żetonami grają! Lecz my wiemy, że to nami grają.**

Uczeń **Czy potrzebne?**

Oceny w szkole? Po co? Zdania są podzielone. Wielu uczniów twierdzi, że niepotrzebne. Argumentują to tym, iż „często są nieobiektywne, bo uczeń wie, ale zjada go stres”. „Próg procentowy powinien być niższy”. Profesorzy jednak się nie zgadzają. „Oceny są szkole potrzebne jak tlen. Możemy zawsze dyskutować na temat formy jaką przybiorą, jednak nie wyobrażam sobie nauki bez informacji zwrotnej od nauczyciela.” W pełni się zgadzam. Z założenia ocena ma wskazywać poziom wiedzy ucznia. Ma pomóc w rozeznaniu osiągnięć. Także rodzicom. By kontrolować progres jak i regres w naszej edukacji. Ocena jest również źródłem motywacji, by starannie przyswajać informacje. Pamiętajmy jednak, że stopnie nie definiują, tego jakimi jesteśmy ludźmi.

Zuzanna Aderek **Rywalizacja jest zła...**

Zabieram głos w tej sprawie, ponieważ z własnego doświadczenia wiem, że to zdanie to bzdura! Jestem tancerką od przedszkola. Odkąd pamiętam moje życie kręci się wokół rywalizacji. Zdrowa może wnieść wiele dobrego do naszego życia. Daje ogromną motywację do działania. Wyznaczamy sobie coraz to nowe cele. Kiedy je osiągniemy, nie osiadamy na laurach.

Wiemy, że wiele osób chciałoby być... na naszym miejscu. To nie przejaw zarozumiałstwa. ONA popycha MNIE do działania i sprawia ogromną satysfakcję. Jednak za największy sukces nie uważam wygranej, ale fakt docenienia. Mnie i mojego wysiłku. Doznałam go, gdy na IDO World HIP-HOP – POPING moja grupa zaprezentowała się najlepiej z całej Polski. W konkurencji z 46 innymi zespołami pomiędzy 24 a 28 października 2023. W takich momentach rywalizacja nabiera nowego znaczenia i uczy bycia dumnym z własnych osiągnięć.



Aleksandra Małysa, **Na Olimpię**

To nietypowy projekt. Miał miejsce 19 października na lekcjach polskiego m.in. w 1d. Mieliśmy za zadanie przygotować mitologiczne scenki. Wielu z nas z dużym zaangażowaniem, kreatywnie weszło w role mitologicznych Aten, Syzyfów czy Orfeuszy. Stroje, muzyka, makijaż i rekwizyty uczyniły swoje. Licealiści sami przyznali, że tak ciekawe radosne doświadczenie pozostanie z nimi na długo. Myślę, że to innowacyjny sposób na przyswojenie mitologii. Jestem przekonana, że uczestnicząc w takim przedsięwzięciu budujemy również pewność siebie. A przecież o to idzie.



Mikołaj Jatymowicz, **DEN**

Z okazji Dnia Nauczyciela 13 października br. w naszej szkole odbyła się akademia. Uczestniczyliśmy w ślubowaniu pierwszaków, quizie o liceum, w koncercie szkolnego zespołu oraz wręczeniu nagród dyrektora. Licealiści przedstawili w formie scenki historię narodzin DEN. W rolę wcielił się - Filip Strzelczyk i Szymon Nowacki. Później zespół zaśpiewał piosenkę pt. „Supermoce”. Pani dyrektor nagrodziła 9 nauczycieli: mgr Annę Smolik, Martę Wąsik, Konrada Mikuska, Karolinę Knieć, Beatę Krawczyk, Ewę Kulczycką, Piotra Wątorskiego, Anitę Frąk i Michała Deje. Później rywalizowaliśmy – poprzez aplikację Kahoot - w quizie o nauczycielach autorstwa klasy 2d. Dzięki Nikoli Figurze zwyciężyła 1e. Gratulujemy nagrodzonym i dziękujemy organizatorom, czyli naszym nauczycielkom: p.prof. A. Spurowskiej, M.Wąsik, P. Stanik-Mosiótek i A. Górcze.

Kasandra Mądry **po szkodzie?**

Kartka w kalendarzu. Niczego nie zdradza. Pozornie... Przychodzę do szkoły, a tu...Každy wystrojony. Było się przygotować! Ubrał się diabeł w ornat i na mszę ogonem dzwoni? Czemu ja nic nie wiem??? Fejsbukowe zwierciadło nic nie powiedziało! Nic takiego nie było! No i masz babo płacek. Zapomniałam SPRAWDZIĆ. Następnym razem - od dzisiaj. Nic z tym nie zrobię.

Lucja Zych **XV-lecie**

Za nami charytatywny wrześniowy festyn „Łączymy nas XV-lecie” dla Marcina i Leona. Zorganizowały go CAL, SCM „Arka”, VII LO i PSP nr 5 i 14. Koordynatorkami były nasze profesorki tj. p. Smolik i p. Krawczyk. Udział wzięło ok.100 osób, a także p. wiceprezydent M. Wilk – Michalska. Podobala się muzyka, tańce, gry i miła atmosfera. Maluchy otrzymały cukierki i kolorowanki. Z radością odwiedzały stoiska prowadzone przez wolontariuszy, a także policjantów z psami i skuterami. Miejmy nadzieję, że za rok festyn zostanie powtórzony!

Kasandra **Obciążeni wiedzą**

Podstawowym założeniem szkoły jest wychowywanie człowieka. Istnieje przecież dla uczniów. Czy zawsze ma to odzwierciedlenie w rzeczywistości? Licealiści preferują wychowywać się samodzielnie. Niechęć ta ma swoje źródło w wielu czynnikach. Czy szkoła zatem spełnia w ogóle swoje zadanie? Nauczyciele, skupiając się na wytycznych ministerstwa, dostarczają nam niezbędnego minimum. Od lat jesteśmy obciążani wiedzą. Musimy po prostu zakuć i zaliczyć. Finalnie- zapomnieć. Puste regułki nie przemawiają. Trudno odnaleźć w tym wszystkim sens, jeśli nic z tych rzeczy nie wpływa na nasze życie... Czy aby na pewno? Istotnie, brak znajomości jakiegoś zagadnienia nie uczyni nas gorszym człowiekiem. Po co zatem uczymy się tego wszystkiego? Powtarzając jakąś czynność wielokrotnie- wpajamy nawyk systematyczności, postawę szacunku, pokory. Mogę coś zrobić albo z tego zrezygnować. Czy uniknięcie jakiegoś działania teraz, da mi pewność, że w przyszłości będę sumiennym pracownikiem? Szczęrym człowiekiem?

J. Jamroży **JP II**

15.10.23 obchodziliśmy w całej Polsce XXIII Dzień Papieski. Z tej okazji wolontariusze fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” prowadzili zbiórkę funduszy. Także w VII LO. Głównym celem było wspieranie rozwoju kultury i nauki chrześcijańskiej, podnoszenie szans edukacyjnych młodzieży z małych miast i wsi, a także upowszechnienie nauki Jana Pawła II. Dzięki takim zbiórkom uboga młodzież otrzymuje stypendia oraz wyjeżdża np. na obozy integracyjno – formacyjne. Zatem warto wspierać i okazać ludzką życzliwość.

Wszystko za sprawą Jana Pawła II. Urodzony 18.05.1920 r. w Wadowicach Karol Wojtyła, był człowiekiem wielkiej wiary i serca. Był polskim duchownym, poetą, a przez 27 lat aż do 2005 r. papieżem. Wcześniej stracił matkę. W młodości odkrył zamiłowanie do języka polskiego, aktorstwa, ale przede wszystkim do wiary. Grał w „Ślubach panińskich” czy „Nie-Boskiej komedii”. Podczas II wojny, by uchronić się przed wyjazdem na przymusowe roboty, rozpoczął pracę w kamieniołomie, w oczyszczalni wody w fabryce sody. Studiował, uczył się i podróżował. Był niezwykle wykształconym człowiekiem. W 1981 na Placu św. Piotra został postrzelony przez tureckiego zamachowca Mehmeta Ali Ağcę. Mimo to papież odwiedził go później w więzieniu i mu przebaczył.

JP II to człowiek godny naśladowania. Uczmy się od Niego. Nie każdy jest w stanie przebaczyć drugiemu zło, jakiego się dopuścił.



Magdalena Kopyt **Dzień Języków Świata**
Mieliliśmy go przyjemność przygotowywać. To już po raz drugi za sprawą pań profesorek K. Knieć i K. Nowak. Celem było ukazanie różnorodności kulturowej poprzez przygotowanie potraw z danego regionu. Od Włoch przez Japonię kończąc na Wielkiej Brytanii. Uczniowie pojawili się w przebraniach nawiązujących do różnych krajów! Mogliśmy kupić wiele smakołyków! Pozyskane fundusze przeznaczono na puffy. Te na korytarzach. Dziękujemy!

K. Majchrzak **Pamiętasz?**

Spiski, walki, pomówienia, patriotyzm, śmierć. W 1828 r. w warszawskiej Szkole Podchorążych Piechoty zawiązano spisek kierowany przez podporucznika Piotra Wysockiego. To on podjął się przygotowania zrywu. Aby uniknąć wykrycia spisku wybuchło powstanie. Listopadowe! Pamiętasz? Najpierw atak na Arsenał, potem detronizacja cara. Wszystko w nocy z 29 na 30 listopada 1830 roku. Po walkach i odbiciu stolicy następuje przegrana – wygrywają Moskale. Znowu pod butem Rosji! Zryw trwał do października 1831 roku. W konsekwencji wprowadzona została okrutna cenzura i jeszcze okropniejsza rusyfikacja...Może warto ?

E. Krzyckowski **Studniówka –13.01.**

Zdarza się raz. Kto nie zaprzęta sobie nią głowy? Na pewno nie pierwszaki. Nie myślą, w co się ubrać, z kim, czy zatańczyć poloneza? Wzywa do poszanowania tradycji. Dla pań stanowi wyzwanie: jak wyróżnić się z tłumu? Na pewno nie białą sukienką! Panom nie przystoi przyjść w koszulce czy trampkach. Nasz ubiór wyraża szacunek. Do drugiej osoby jak i oddaje powagę sytuacji. Ważny jest udział w polonezie. Okazja jedyna. Do dumy ze swojego wkładu. Ostatecznie to my mamy wpływ na to, jak zapamiętamy studniówkę. To co z siebie damy, zostanie we wspomnieniach.



Oliwia Kiraga **Szybkie STRZAŁY** w wykonaniu Pana Profesora Michała Dei.

1. **Literatura piękna: polska czy obca?** M.D: Polska oczywiście!

2. **Ulubiona lektura licealna?** M.D: Z czasów szkolnych „Kordian” Słowackiego.

3. **Rozprawki czy opowiadania?** M.D: Za moich czasów nie było rozprawek! Pisaliśmy esej historyczno-literacki na 5/6 stron papieru kancelaryjnego. Musieliśmy się wykazać szeroką znajomością tekstów kultury.

4. **Ulubiona epoka?** M.D: Romantyzm! 5. **Ulubiony polski poeta?** M.D: Myślę, że na pierwszym miejscu wymienilibym Zbigniewa Herberta. 6. **Ulubiony wiersz?** M.D: „Pan od przyrody” wyżej wspomnianego. 7. **Największe marzenie?** M.D: By moi uczniowie wykorzystali szansę rozwoju, biorąc udział w konkursach literackich, olimpiadach. Aby wykazywali się swoją wrażliwością, umiejętnością pisania, kojarzenia faktów. Chciałbym mieć wewnętrzną satysfakcję, że moje spotkanie z uczniem jest strzałem w dziesiątkę!

K. Wójcik **Wróg**

Szkoła, korepetycje, dom. Praca domowa - wróg. I tak wkoło. Tak wyglądają dni większości uczniów. Może to demotywować. Nawet do odrabiania zadań. Zastanówmy się, co daje nam praca domowa? Pomaga utrwalic informacje. Wyrabia systematyczność. Wdraża do nieignorowania obowiązków, bo to też praca. Jak matka i ojca. Skłania do doskonalenia. Także umiejętności samodzielnego myślenia. Nie odrzucajmy jej. Nawet jeśli jej dzisiaj nie rozumiemy. Przecież może nam pomóc.

Alan Głowacki **Rzeczywistość**

Często zapominamy o nas samych. Telefon zastępuje osobę. W dostrzeżonym ukradkiem cudzym SMS-ie marzenia... Nowy komputer, gra. Znowu bez rozmowy. Czy jesteśmy aż tak ograniczeni? Stać nas na altruizm czy pielegnowanie egoizmu? Warto przezwyciężyć dzisiejszą rzeczywistość. Zastąpić elektronikę żywą rozmową. Wiele nas omija. Zmienmy to!!! Pomagajmy sobie wzajem. Tak staniemy się osobami empatycznymi i czuлыми na krzywdę drugiej osoby. Powoli, wspinając się po schodach, osiągniemy cel. Każdy z nas uwielbia być chwalonym, docenianym. Słowo dziękuję motywuje nas do działania. Chciejmy pomagać. Starajmy się! Ze wszystkich sił.